

Magnaci polscy zgłaszają akces do pracy państwotwórczej

Wielkie znaczenie polityczne wyjazdu Marszałka Piłsudskiego do Nieświeża

WARSZAWA, 25.10. Obrzymie wrażenie w kołach politycznych wywołała wiadomość o wyjeździe Marszałka Piłsudskiego do Nieświeża, gdzie z racji pobytu szefa Rządu odbył się zjazd przedstawicieli ziemiaństwa, reprezentujących najzamożniejszą warstwę trzech dzielnic.

Kresowe ziemiaństwo reprezentowali: ordynat na Nieświeżu i Klecku Albrecht Radziwiłł, którego gościem jest Marszałek Piłsudski, Janusz Radziwiłł ordynat ołycki, Eustachy Sapieha, prezes zarządu organizacji zachowaw-

czej pracy państwowej, Hipolit Gieczewicz, prezes wileńskiego Związku ziemian, Jan Tyszkiewicz, Michał Obieziński, Stanisław Mackiewicz.

Wielkie ziemiaństwo Wielkopolski reprezentował Olgierd Czartoryski, ziemiaństwo Małopolski — Jerzy Potocki, Ludomir Czetwertyński.

Słowem najszersza reprezentacja najwyższej, tak zwanej arystokracji całej Polski przybyła do Nieświeża, by, jak przypuszczają koła polityczne, zgłosić czynny akces do pracy państwowej.

Magnaci polscy stali dotąd jak by na uboczu Polski. Nie brali prawie żadnego udziału w życiu państwowym, swoje interesy materialne chętnie przenosili poza granice Polski, przechowując olbrzymie kapitały w bankach angielskich i szwajcarskich.

Do najbogatszej tej warstwy tu i ówdzie umieli dotrzeć czasami partyjnicy, zdobywając nieraz znaczne fundusze na swoją robotę, szczególnie na wybory.

Nie dotarło jednak dotąd do magnatów polskich istotne zrozumienie interesów Polski i konieczność wzięcia udziału czynnego w rzetelnej pracy państwotwórczej.

Zjazd w Nieświeżu ma być właśnie, zdaniem kół politycznych, punktem zwrotnym w stosunku magnaterii polskiej do państwa.

Rozpocznie prawdopodobnie okres konsolidacji żywiołów wielkiego ziemiaństwa, które przestanie być wodzone na pasku partji i partylek, stanie się natomiast wielką i zasobną w środki organizacją konserwatywną, która przy najbliższych wyborach może odegrać doniosłą rolę.

Z Polski do krajów nadbałtyckich



Wyprawa lotnicza, która odbywała lot do Łotwy, Estonii i Finlandji. Ks. Kama, por. Cichocki, płk. Krawski, ppłk. Kosowski i sierżant Rzewański.

Marszałek Piłsudski wyjechał do Nieświeża

W zamku Radziwiłłów odbywa się uroczysta dekoracja orderem „Wirtuti Militari” sarkofagu Stanisława Radziwiłła, poległego w walce z bolszewikami pod Maliną

WARSZAWA, 25.10. Dziś ma się odbyć w Nieświeżu pierwotnie projektowana na dzień 15 ub. m. uroczysta dekoracja krzyżem Wirtuti Militari sarkofagu poległego w bitwie z bolszewikami pod Maliną ks. Stanisława Radziwiłła, b. adjutanta Marszałka Piłsudskiego.

Uroczystej dekoracji dokona osobiście Marszałek Piłsudski, który w tym celu wczoraj wieczorem wyjechał do Nieświeża z towarzyszeniem adjutanta rotmistrza Remigiusza hr. Grocholskiego oraz ministra sprawiedliwości p. Meysztowicza.

Marszałek Piłsudski zamieszka w historycznym zamku nieświejskim. Dekoracja odbędzie się w grobach rodzinnych Radziwiłłów, znajdujących się pod kościołem w Nieświeżu, gdzie spoczywają zwłoki około 100 Radziwiłłów. W uroczystości wezmą udział poza ks. Albrechtem Radziwiłłem, ordynatem na Nieświeżu, Janusz ks. Radziwiłł i Eustachy ks. Sapieha.

Na przybycie Marszałka Piłsudskiego ks. Radziwiłł odnowił gruntownie zamek nieświejski. Pobyt Marszałka w Nieświeżu trwać będzie 2 dni.

W programie przyjęcia oprócz uroczystości dekoracji sarkofagu przewidziano wielkie polowanie w maj, Czernica oraz raut na zamku z udziałem okolicznego ziemiaństwa i przedstawicieli ludności województwa nowogródzkiego.

Z ramienia władz lokalnych zjeżdża do Nieświeża wojewoda Bezczykiewicz.

TRWAŁA PODWYŻKA PENSYJ URZĘDNICZYCH

W roku bieżącym Rząd pokryje ją z oszczędności, w roku przyszłym z nowych źródeł

WARSZAWA, 25.10. Podwyższenie uposażeń urzędniczych, uchwalone na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów ma charakter trwały.

Opierając się na fakcie, że trzy ostatnie kwartały dały budżet

państwa bezdeficytowy, Rząd zdecydował się podnieść natychmiast pensje urzędnicze o 10%, to jest o taką sumę, która nie zła mie podstaw równowagi budżetowej.

Z oszczędności budżetowych Rząd pokryje podwyżkę pensji za miesiące listopad i grudzień.

Natomiast pokrycie podwyżek urzędniczych za I kwartał 1927 — normalny rok budżetowy rozpocznie się 1 kwietnia — będzie jak słychać uwzględnione w preliminarzu na I kwartał przyszłego roku.

Podwyżka ta będzie wypłacana 15 listopada i tegoż grudnia.

Marszałek Sejmu zaprasza posłów do Warszawy na 30 października

WARSZAWA, 25.10. Posiedzenie Sejmu, zapowiedziane na dzień 30 b. m. zwołane zostało następującym pismem, wystosowanym do członków Sejmu:

Warszawa, 25.10. Panie posle!

P. prezes Rady ministrów zakomunikował mi, że dekret o zwołaniu Sejmu na sesję zwyższą ogłoszony będzie 29 października r. b.; wobec tego proszę, aby pan poseł był obecny w Warszawie w dniu 30.10 r. b., gdyż na ten dzień po ogłoszeniu dekretu mam zamiar zwołać nie narne posiedzenie Sejmu.

(—) M. Rataj

Drzwi zamknięte w 13-ym dniu procesu komandora Bartoszewicza

WARSZAWA, 25.10. Trzynasty dzień rozpraw przeciw komandorowi Bartoszewiczowi i współoskarżonym oficerom marynarki wojennej, rozpoczął się od przesłuchania komandora Jerzego Świrskiego, który zeznał przy drzwiach zamkniętych.

Rokowania Sowietów z Estonją stanęły na martwym punkcie

Państwa bałtyckie czekają na skutek noty polskiej

BERLIN, 25.10. Rokowania w sprawie zawarcia traktatu gwarancyjnego pomiędzy Rosją sowiecką a Estonją, prowadzone w Rewlu przez ministra spraw zagranicznych Estonji, p. Ackla, oraz posła sowieckiego w Rewlu

Piotrowskiego stanęły na martwym punkcie.

Estonja i Finlandja wyczekała podobno wyników zgłoszenia noty Rządu polskiego w Moskwie.

Nowa moneta w Belgji

Belga lub Dukat zamiast franka

BRUKSELA, 25.10. Projekt reformy walutowej przyjęty przez rząd przewidywał stworzenie w Belgji nowej jednostki monetarnej na miejsce franka belgijskiego. Jednostka nazywać się będzie Belga albo Dukat.

35 Belga równe jest co do wartości 1 funtowi angielskiemu. Wprowadzenie nowej jednostki monetarnej poruczono bankowi belgijskiemu, który przystąpi do puszczania w obieg nowej waluty z chwilą kiedy napłyną kredyty amerykańskie.

Zamach na szacha Bomba pod samochodem

PARYŻ, 25.10. Donoszą z Terytanu: Podczas podróży inspekcji cywilnej sprawcy rzucili bombę na samochód, którym jeździł szach.

Bomba chybiła celu i rozewała się wewnątrz samochodu z eshorta, jadąc za samochodem szacha. Samochód i oskarżeni wyjechali z Terytanu.

Wyrafinowany morderca, czy ofiara pomyłki śledczej



KRÓLIKOWSKI PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM na ławie oskarżonych, stan. Paschold i Ruff.

Z Polski do krajów nadbałtyckich



Uroczyste powitanie eskadry polskiej na lotnisku w Tallinie, przez lotników armii estońskiej, którzy oczekiwali na przybycie polskich gości.

Zinowjew protestuje przeciwko wykluczeniu z Kominternu

Uroczyste posiedzenie komisji śledczej

— ostatnim etapem walki z opozycją

RYGA, 25.10. Z Moskwy donoszą, że posiedzenie komisji śledczej („kontrolnej”), która usunęła Trockiego z „Politbura”, a Zinowjewa z „Kominternu”, miało charakter niesłychanie uroczysty. Jako oskarżyciele wygłosili wielkie przemówienia Molotow i Jarosławskij. Wyrok komisji śledczej musi być zatwierdzony przez międzyzwiązkową konferencję, która

się zbiera 26 października. Na konferencji, według ogólnego przekonania, Stalin będzie miał absolutną większość. Zinowjew oświadczył, że zakłada najenergiczniejszy protest przeciwko uchwałom komisji. Komisja nie miała prawa usuwać go z Kominternu nie przez rosyjskie organizacje, ale przez kongres międzynarodowy.

Robotnicy amerykańscy przeciw uznaniu Sowietów

Demokracja potępia krwawy teror

PARYŻ, 25.10. Amerykańska Federacja Pracy obradująca w Detroit wypowiedziała się przeciwko uznaniu rządu sowieckiego przez Stany Zjednoczone. W uzasadnieniu tej uchwały powiedzione jest, że ustrój sowiecki o-

plera się w dalszym ciągu na brutalnym terrorze. Wolna demokracja amerykańska nie może wchodzić w stosunki z państwem, które rozstrzehuje robotników nie będących komunistami.

Sowieci niezadowolone z górników angielskich

MOSKWA, 25.10. Prasa sowiecka niezadowolona jest z przywódco w strajkujących górników angielskich Cooka i Smitha. „Prawda” zarzuca im brak energii oraz rzekome uleganie wpływom „kapitalistów”. Niezadowolenie to świadczy wyraźnie o osłabieniu wpływów sowieckich w Anglii.

Pożar okrętu z zapalnikami w kanale La Manche

LONDYN, 25.10. Na pokładzie parowca handlowego, który wiozł ładunek 1000 skrzyń zapalek, wybuchł pożar. Pożaru nie udało się stłumić i okręt zatonął w kanale La Manche. Żołęcy uratowani.

Niemcy utrudniają porozumienie a winę zrzucają na Polskę

Część prasy niemieckiej podaje jednostronnie komunikat o nowych trudnościach, jakie zaryzowały się podczas bieżących rokowań handlowych polsko-niemieckich w Berlinie z wrażliwością i wyśnawia z tego wniosków, że rokowania te utknęły na martwym punkcie.

Podobny komunikat puściła dziś rano w świat radiostacja berlińska.

Tendencja autorów tego komunikatu jest przejrzysta. Niemcy chcą rzucić winę na delegację polską za przedłużanie rokowań.

Tymczasem w świetle faktów, sytuacja przedstawia się wręcz odwrotnie.

Główne trudności stwarzają nie Polacy, ale Niemcy w komisji tranzytowej, odrzucając w całej rozciągłości zadania naszej delegacji, zniechęcając na bydlę, zbroja i tranzyt. Bez tych zniechęcających faktów, rokowania dla Polski nie ma żadnego znaczenia i pogorszyłyby tylko naszą obecną sytuację.

Oczywiście, że równocześnie w komisji osób prawnych i fizycznych delegacja polska nie może się zgodzić na wszystkie wygórowane żądania niemieckie, co ten dencyjnie wybiorczy komunikat berliński.

W każdym razie, jak dotychczas o przerwie i o martwym punkcie w rokowaniach niema

obecnie nawet mowy. W dniu dzisiejszym zbiera się komisja dla spraw osób prawnych i fizycznych.

Po 20 latach pracy oświatowej

Zjazd Jubileuszowy Macierzy Szkolnej

Jak wiadomo, w dniach 30 i 31 bm. odbędzie się w Warszawie wielki zjazd jubileuszowy Polskiej Macierzy Szkolnej.

Pierwszy dzień zjazdu będzie poświęcony historii pracy Macierzy, prowadzonej w ciężkich latach niewoli.

O tym okresie wspomniał wszystkich jedynej wówczas instytucji oświatowej w Kongresówce będzie mówił prezes Macierzy p. Świeżyński. W tym też dniu złoży sprawozdanie za ubiegły rok działalności p. prof. Stemler. Pojęcie o całości tej zaiste godnej uznania pracy dały wyobrażenie niżej przytoczone cyfry, i tak:

W zakresie oświaty pozaszkolnej stworzyła Macierz 539 bibliotek z 197.334 książkami, 307 kursów dla dorosłych, 10 uniwersytetów ludowych dla 6.382 studentów, 34 kursy metodyczne - oświatowe dla 7.660 słuchaczy, 316 kółek oświatowych, 1.062 wykłady i pogadanki, 488

przedstawień i obchodów, w których brało udział 110.121 uczestników; w zakresie szkolnictwa 23 szkoły powszechne, 22 średnie, 40 szkół zawodowych - dla ogólnej liczby 6.444 uczniów. W zakresie opieki pozaszkolnej i przedшкоlniej 25 burs dla 584 wychowanków i 22 przedszkola dla 898 dzieci.

Drugiego dnia zjazdu będzie poświęcony pogłębieniu metod i form pracy społecznej, a to w kierunku oświaty pozaszkolnej i opieki pozaszkolnej.

Rozmach pracy paraliżują jednak niedostateczne fundusze.

W roku ubiegłym np. dochody Macierzy (Dar Narodowy 3 Maja, składki członkowskie, subwencje) wynosiły 1.109.752 zł., wydatki zaś 1.046.204 zł.

Instytucja, ciesząca się tak powszechnym uznaniem za rzetelną i celową pracę - winna tymczasem obracać conajmniej dziesięćkroć większymi sumami.

W Anglii nie wolno przemawiać przewodcy strajkujących

LONDYN, 25.10. W kilku zakładach węglowych policja zabroniła przewodcy górników. Co okowi przemawiać na zebraniach pod gołym niebem.

Miejsca, w których Cook zapowiedział swe mowy, były otoczone silnym kordonami policji niedopuszczającej górników.

Na najbliższym posiedzeniu Izby Gmin partja pracy ma zgłosić interwencję w tej sprawie.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

Wojtek został wybrany do legislatury stanowej (sejm stanowy) w okręgu 1. Jankowski - do senatu stanowego.

W ciągu października r. b. ministerstwo komunikacji zauważyło, że w ciągu wagonów i pociągów, które idą tranzytem przez Polskę, jest zbyt mało pociągów, które idą tranzytem przez Polskę.

Ważny to zwrot, który do Polski w mniejszej ilości, niż w poprzednim, i z dużym opóźnieniem.

Skonstatowano, że wagony są ładowane w drodze powrotnej do Polski ładunkiem.

Kontrola rządu szwedzkiego nad rozdziałem węgla między spożywców

Wielki głód węgla w Szwecji zmusił rząd do zaprowadzenia kontroli nad importem węgla i racjonalnym rozdziałem między poszczególne przemysły i konsumpcję domową.

W 25 rocznicę męczeństwa dzieci polskich we Wrześni

WRZEŚNIA, 25.10. Wczoraj odbył się tu uroczysty obchód 25-tej rocznicy męczeństwa dzieci polskich we Wrześni.

Po nabożeństwie odbył się pochód przed dom, w którym przed 25 laty mieściła się szkoła, gdzie dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej z napisem: „Polacy, którzy w 1939 roku w Wrześni, w wieku 6-12 lat, ponieśli śmierć z rąk niemieckich żołnierzy”.

Skrzyżowanie się sztafet K. O. P-u nastąpiło około strażnicy Bardzie

WARSZAWA, 25.10. W dniu czwartym wielkiego biegu rozstawnego K. O. P-u po 78 godzinach biegu, sztafeta północna osiągnęła miejscowość Skoroda około Buclawia, przebiegając w sumie 936 km.

W tym samym czasie sztafeta południowa przebyła tylko 898 km.

O godz. 22 minut 16 sek. 45 nastąpiło skrzyżowanie się sztafet około strażnicy Bardzie.

W ciągu doby ostatniej obie sztafety przebiegły identyczną ilość 288 kilometrów.

Trzęsienie ziemi na Kaukazie 300 osób zabitych

MOSKWA, 25.10.—Tel. wł.— Leninakan (dawny Aleksandropol) na Wiedziory został onegdaj przez silne trzęsienie ziemi, które trwało trzy minuty i poczyniło wielkie spustoszenie.

Zabitych około 300 osób. Połowa domów zburzona. Zniszczone też zostały szereg wsi w okolicy.

Rugli polskich robotników z Francji

za udział w strajku

Pieciu robotników polskich, którzy brali udział w kierowaniu strajkiem węglowym w Ostricourt, zostało przymusowo wysiedlonych z granic Francji.

ORGJA PRZEMYSLNICTWA nad Zbruczem

Za 100.000 dolarów miesięcznie szmugluje Ukraina różnych towarów

Zbrucz jest dawną granicą austriacko-rosyjską.

Ludność tych okolic zajmuje się z pokolenia w pokolenie przemyślnictwem od wczesnej młodości, aż do śmierci, bardzo często „zawodowej”.

Obecnie przemyślnictwo uprawiane jest na wielką skalę. Na linii Zbrucz oblicza się przemyt na 100.000 dolarów miesięcznie.

Do Sowiec idą liczące gatunki manufaktury, przeważnie z Łodzi, barwyne chustki i szale dla wsi oraz pierwszorzędna perfumeria paryska — pudry, kremy i perfumy dla modniarzy kijowskich i charkowskich. Placi się w złocie i dolarach.

Przemysłnicy, pochodzący przeważnie z tamtej strony granicy, przynoszą ze sobą od 5 do 3.000 dol. Władze nasze patrzą przez palce na przekraczających granicę przemyślników. Wypalają ich natomiast czujnie strzegący granic bolszewicy.

Przemysłnikom grozi 6 miesięcy sowieckiego więzienia lub w razie próby ucieczki — kula.

Przy granicy istnieją specjalne hurtownie, gdzie zaopatrują się przemysłnicy. Całe sznury wagonów zwożą towary.

Amerika obraża królowę Marię rumuńską

która ma przerwać podróż i wrócić natychmiast do kraju

Bukareszt 25. 10. Wiadomości nadchodzące z Ameryki w związku z pobytami tam królowej Marii, wywołały żywe niezapokojenie w kołach dworskich.

Prasa amerykańska, żądna sensacji, wykorzystała pobyt królowej Rumunii w sposób wysoce niesmaczny i uwłaczający zarówno godności dworu królewskiego, jak honorowi Rumunii.

Epitety „królowa narodu degeneratów i lapowników”, „największa kurtyzana nowoczesna” „druga Katarzyna” — były skromnymi w stosunku do skandalicznych fantazji, osnutych na ile życia królowej, a podawanych ostatnio w całej prasie amerykańskiej.

Król Ferdynand, oburzony do żywego sztycherstwami i kampanią prasy amerykańskiej, ośmielającą zarówno dwór królewski jak i Rumunię, — po naradzie z gen. Averescu — wysłał do królowej depeszę, w której nawołuje ją do natychmiastowego powrotu do Bukaresztu.

W Bukareszcie twierdzą, że telegram o chorobie królowej Marii jest wynikiem depeszy króla Ferdynanda.

Prawdopodobnie „lekarze nie pozwolą” królowej Marii na dalszą podróż do Ameryki i zalecają jej powrót do Europy.

„Man fest f.n.a sistów” to zamach Niemiec i Anglii na państwa słabsze gospodarczo

Manifest „międzynarodówki” finansowej, nawołujący do wprowadzenia zupełnej wolności handlu w obrotach międzynarodowych wywołał, jak się tego można było spodziewać, nietylko glosy gorącego protestu ze strony państw słabszych ekonomicznie, lecz także spotkał się ze zle aktywną trytacją kół gospodarczych w wielkopremysłowych państwach Zachodu. Z manifestu bowiem wynika, iż przemysł niemiecki i angielski, jako wybitnie wyprzedzający, musi za wszelką cenę odzyskać utracone po wojnie rynki zbytu.

Jasne wypowiedzenie tej tezy jest w wysokim stopniu nie na rzek s i m ofi cjalnym państw wielkopremysłowych, które występała całą swą zręczność dyplomatyczną i przewagę ekonomiczną, by zwolna, drogą wzajemnych ustępstw i bardzo subtelnych posunięć, wprowadzić towary przemysłowe na rynki państw wschodnich i południowych.

Spotykamy więc wysoce krytyczne oceny ostatniej enuncjacji międzynarodowych finansistów na lamach fachowej prasy niemieckiej i angielskiej.

Wśród kół gospodarczych coraz bardziej zwycięża pogląd, iż manifest jest przedwczesny i w skutkach swych wywoła tylko zwarty odruch państw słabszych ekonomicznie, co objawi się niebawem w tem bardziej ostrym ochronie celnej przed zalewem obcych towarów.

DEMOKRYTYZACJA ZDOBYCZY CYWILIZACYJNYCH W POLSCE W KAŻDYM DOMU RADJO

Wielkie plany radiostacji warszawskiej

W najbliższej przyszłości radio warszawskie zostanie w znacznym stopniu zdemokratyzowane — dla szerokiego rzeszy dostępne i do jego potrzeb dostosowane.

Skromny detektorowy aparat kilkadziesiąt złotych kosztujący, będzie odtwarzał to wszystko, co było dotychczas dostępne tylko dla luksusowych i bardzo drogich aparatów.

Przeznaczym się do tego w znacznym stopniu nowa stacja, która po Deventry i Koeningwusterhausen będzie najsilniejsza w Europie.

Mniej więcej w promieniu 150 kilometrów dokola Warszawy będzie ją słyszał na aparacie detektorowym, a w całej Polsce zwyczajny aparat jednolampowy ją uchwyci.

Ta nowa stacja już jest na komorze celnej w Warszawie i zostanie zbudowana na forcie mokotowskiej w końcu listopada. Firma Flitzner i Gamber już przystępuje do budowy wież.

Znaczne rozszerzenie zasięgu musi wpłynąć na urozmaicenie dotychczasowych programów. Koncerty popołudniowe zostały już znacznie rozszerzone, a od połowy października zostaną zorganizowane specjalne wieczory literackie. Będzie to przede wszystkim przedformowany odpowiednio przegląd literatury polskiej od Sienkiewicza począwszy aż do nowoczesnych pisarzy. Usłyszymy sceny z utworów klasycznych, oraz perły nowelistyczne w całości.

Oprócz tego przedstawienia teatralne — dramatyczne i operowe, a nawet recenzje z ciekawych premier i wieczorów muzycznych. Będą to recenzje nadzwyczaj oryginalne, bo przeplatane scenami i produkcjami, odтворzonemi dla słuchaczy radja przez tych samych artystów.

Dyrekcja Polskiego Radja pragnie również zorganizować dla swoich odbiorców transmisje z najciekawszych programów zagranicznych. Napotyka to tylko pewne trudności techniczne.

Aparat odbiorczy musi być bolidzisty.

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 43

OPUŚCIŁ JUŻ PRASĘ I ZAWIERA:

1) Szczegółowe sprawozdania z meczów: Pogod — Polonia we Lwowie, Warta — Warszawa w Poznaniu, Turysta — Legia w Łodzi i wielu innych rozegranych w Warszawie i na prowincji.
2) Specjalna korespondencja z biegu rozstawnego K.O.P. wzdłuż granic wschodnich.
3) Sensacyjny artykuł o niesztwierdzeniu rekordu światowego Konopackiej w rzucie dyskiem.
4) Feljton ze wspomnień myśliwskich.
5) Omówienie naszych szans przed mistrzostwami Europy w hokeju lodowym.
Obfita kronika zagraniczna i krajowa oraz wiele pierwszorzędnych zdjęć.

CENA 30 GROSZY.

GIEŁDA

WARSZAWA, 25.10.

Rynek walutowy żyje pod znakiem beczynności. Bank Polski nie zmienił swego ustosunkowania do dolara, placąc nadal za go tówkę 8.97. Tranzakcje nrywane, nawet zniżkowe, są rzadkością. Dolar ofertowany jest po 9.02, nie budząc żadnego zain teresowania.

Zato na rynku akcyjnym wro powit przybrał dawno niespotykane rozmiary, kursy niepohomowane dają wzwym.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Rubel złoty 4.76, Dolar złoty 9.07, Funt ang. złoty 43.75, Dolar srebrny 8.52, Rubel srebrny 2.76, Srebrny bilon rosyjski 1.33.

Pan prokurator ma głos!

Sala rozpraw sądowych z niecierpliwością oczekuje jak prok. Rudnicki umotywuje tezę oskarżenia:

„Nikt inny, tylko Królikowski dokonał ohydnej zbrodni!”

WARSZAWA, 25.10.

Tłumnie napływa publiczność na sale rozpraw. W kuluarach są dowcipy i adwokaci wiedzą namętne spory na temat tego niezwykłego procesu.

Powszechnie zainteresowanie bzdzi przemówienie prokuratora, dziś jeszcze spodziewane.

Oskarżenie ma zadanie niezwykłe trudne. Tajemnica pozostała tajemnicą. Argumentów „za” i „przeciw” jest niemal porównowo ta jednak różnica, że obrońcy latwiej twierdzą „Królikowski nie zabił” i popierać to uzyskaniem w czasie przewodu sądowego dowodami, podczas gdy oskarżenie twierdząc „zabił” — musi je twierdzenie udowodnić, two-

rzac równocześnie jasną, logiczną, „murowaną” idee oskarżenia — „dlaczego zabił?”

Jak ten temat ujmie prokurator Rudnicki, głęboki obserwator, świetny prawnik i przekonujący cy mówca? — oto nad czym debatają kuluary.

Qdy rozbrzmiewa dzwonek za podładajacy wejście sądu — wszyscy są już na miejscach, gwar cichnie.

Dzisiejsza rozprawa przeciwko Królikowskiemu rozpoczyna się z półgodzinnym opóźnieniem z powodu niestawienia się eksperta obrony, 4-ra Grzywo-Dąbrowskiego, którego sąd prze słucha dodatkowego.

Pamiętnik kpt. Orlińskiego z wielkiego lotu Warszawa - Tokio

ukazał się już w książce

tylko za 50 groszy

Bohater wielkiego lotu Warszawa - Tokio, kpt. Bolesław Orliński, wydał staraniem Ligi Obr. Pow. Państwa, książeczkę p. t. „Moje wrażenia z lotu do Tokio”. Pamiętnik ten jest pierwszą szczegółową opowieścią, ujmującą całość kształt wielkiej ekspedycji powietrznej pod banderą polską. Barwnie pisane wspomnienia czytelnik znajdzie w jednym tomie. Książka kosztuje tylko 50 groszy.

Testament na skorupie jajka Miljonowy majątek zapisany na rzecz trędowatych

Podczas katastrofy okrętowej, która zdarzyła się przed dwoma laty parowcowi kanadyjskiemu „Melborough”, pewien bogaty fermier, znajdujący się na pokładzie, napisał swą ostatnią wolę na skorupie jajka. Okręt po długiej walce z żywiołem oceanu, lecz fermier, nie dojeżdżając do lądu, zmarł skutkiem choroby serca i pochowany został sposobem, praktykowanym na pełnym morzu. Wśród pozostałości po podróży znaleziono skorupę jajka, na której wypisany był testament. Na mocy tego dokumentu ma majątek fermiera przejść na własność „Towarzystwa opieki nad trędowatymi”. Dokument na skorupie jajka zakwestionowała jego rodzina. Po długim procesie wydał wreszcie sąd kanadyjski wyrok, oddający pretensje rodziny.

Sześć lat tyranii OBLAKANEGO CZŁOWIEKA NAD KATOWANĄ ŻONĄ

Biła i maltretowana, straciła zmysły Potworna tajemnica zamkniętego mieszkania w Paryżu

Od szeregu lat niejak pan Duboin, urzędnik kolejowy mieszkał z żoną na piątym piętrze jednego z domów Paryża. Pani Duboin miała opinię osoby ciężko chorej i od sześciu lat nie opuszczała mieszkania.

Mąż jej sam chodził do miasta po zakupy. Dwa lata temu zwolniono go ze służby na kolei z powodu choroby umysłowej.

Od niejakiego czasu uwagę sąsiadów zwrócił jakiś krzyk kobiece, dochodzący z mieszkania państwa Duboin, ale na wszystkie pytania ciekawych Duboin odpowiadał, że żona jego cierpi wskutek nieuleczalnej choroby.

Przypadek od krył straszną tajemnicę.

W ostatnich dniach kiedy do zorca domu zażądał od Duboin'a uszczerbka, ten wyjął rewolwer i oznajmił, że trupem położy każdego, kto zażąda od niego pieniędzy.

Prerażony dośroczkawca zawiadził policję. Trzech policjantów weszło do drzwi tajemniczego mieszkania. W pierwszym pokoju oczom ich przedstawił się straszny widok.

Na podłodze leżała pani Duboin, całkiem naga, wychodziła i brudna do nieosiągalności. Na lewej nodze miała jeszcze kawałek sukna, którym czuły małżonek przywiązywał ją do nogi od łóżka, aby kałował ją kijem lub szpicrutą.

Całe ciało ofiary było pokryte świątelnymi i zabliźnionymi ranami, a rysów twarzy nie można było rozróżnić z pod sińców.

Na widok policjantów niebezpieczna, jak się okazało, obłąkana wkułła katowania, zaczęła krzyczeć:

— Precz, precz kłety! Ja jestem córka króla!

Duboin chciał rzucić się na policjantów, ale za to stał obezwładniony, poczem małżonków odwieziono do szpitala obłąkanych.

Dochodzenie ustaliło, że Duboin od sześciu lat zmęcał się nad swą żoną. Trzy lata temu uciekł z domu jedyną ich córką, nie mogąc znieść bójk i klótni dwojga obłąkanych.

Niezrozumiały jest fakt, dlaczego władze nie interweniowały Duboin'a wówczas, gdy zarząd kolei usunął go ze służby z powodu choroby umysłowej.

MIŁOŚĆ I FUTRO



Jesień już Wicher wciąż splewa Pospennie, dziłka hejnały, Drwoni o szyby siewa Smełek spowija świat cały, Jesień już Wicher wciąż splewa Pospennie, dziłka hejnały...

W zochalnej tej garsonierze Jesienią nostrój panuje, Ja melancholiją aż bierze, On też posępny jak taje, W zachalnej tej garsonierze Jesienią nostrój panuje...

Kup futro mi! — rzecze ona, — Za co? — odpowie on zicha, Barwa więc z smutku w niej bosa, On zmilki pomara i wadycha, — To goła! — myśli tak ona, — Cwaniuchna! — szepta on zicha...

Rabunek w przegrodzie wściekłego Bączelnego napał trzech bandytów na milionarza

Napał, którego ofiarą padły trzy osoby z wyjątkowo niewolniczego i o którym doniosły niedawno nasze depesze, — stał się sensacją dnia nawet w tym klasycznym świecie bandytów, jakim jest Ameryka.

Pani senatorowa Calder w towarzystwie córki i przyjaciółki wracała z teatru do domu.

Północ była już blisko, gdy muzyka pani Calder zatrzymała się przed jej rezydencją.

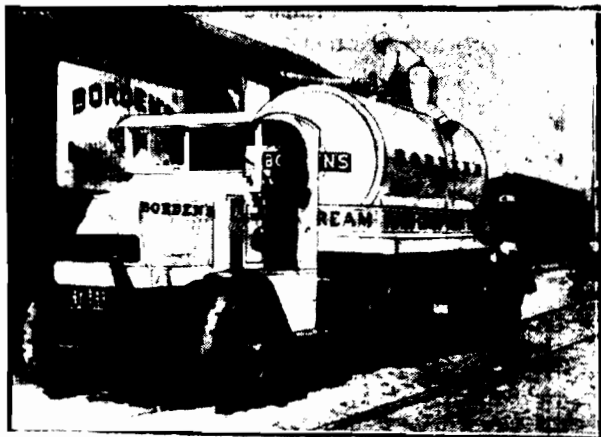
W chwili, gdy otwierano drzwi, trzech mężczyzn z rewolwerami w rękach obokczyło auto.

Jeden z nich zastąpił przy kierowcy i pomknął po opuszczonych ścieżkach Brooklynu, pod czas, gdy dwaj pozostali, wtargnąwszy do wnętrza auta, zdarli z przerażonych kobiet wszystkie klejnoty, nie wyłączając nawet obrączek ślubnych.

Śmierć najmniejszego człowieka na świecie

W Anglii zmarł „najmniejszy człowiek świata” w wieku lat 71. Karlik ten miał tylko 42 cm. wysokości i mógł swobodnie przejść, nie schylając głowy, pod brzochem konia. Odbarzony był pięknym głosem i był przez czas dłuższy kierownikiem parafialnego chóru w miasteczku rodzinnym.

Samochody-cysterny do przewozu mleka



Użyte w Ameryce, są wewnątrz wyłożone korkiem, a zewnątrz stalowe. Mogą pomieścić 10,000 litrów.

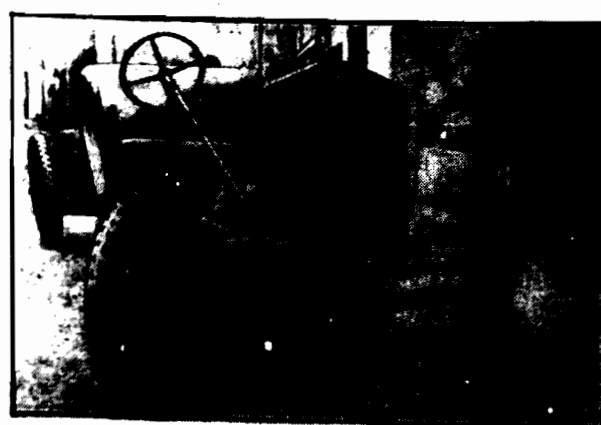
Woda zalewa kopalnie angielskie z powodu przyłączenia się do strajku załogi ochronnej

W ubitych strajkiem kopalniach angielskich czynne są specjalne załogi, których zadaniem jest utrzymywanie w nieprzerwanym ruchu pomp. Gdy pompy te nie działają, kopalnie grozi zalew przy powierzchni podziemnej. W przebiegu strajku obecnego nader ważnym momentem jest przerwa fakt przyłączenia się do strajku podobnej załogi ochronnej.

Nastąpiło to w kopalni Penygroes pod Ammonford, gdzie załoga ochronna, złożona z 43 ludzi opuściła kopalnię, która z tej przyczyny jest poważnie zagrożona.

Załoga uczyniła to pod presją strajkujących górników. Jeżeli przykład ten znajdzie naśladowców, angielskiemu przemysłowi węglowemu grozi zupełna katastrofa.

Automobil bez osi



Firma Freres Sirena zbudowała nowy model samochodu bez osi, którego poruszaniem będą służyły dwa koła, co ma służyć znaczenie na bitych drogach.

Księżyca zwałęm lodu Nowa teoria astralna

Niemiecki badacz dr. Hans Behm ogłosił sensacyjną pracę, która wywołała żywą dyskusję w świecie astronomów.

Dr. Behm głosi bowiem, iż księżyc pokryty jest skorupą lodu, grubości kilkudziesięciu kilometrów.

Z tego więc powodu upada przypuszczenie, jakoby na księżycu znajdować się mogły jakieś żyjące istoty.

W pewnych okresach taże częściowo skorupa lodowca na księżycu, a wtedy ukazują się plamy, widoczne dla oka ludzkiego.

Uczony niemiecki wierzy, iż z czasem znikną lody z księżycy i zakwitnie tam bujne życie.

Trzeba jednak na to poczekać chwilę. Wiadomo zaś, co znaczy chwila w pojęciu astronomicznym, trwać ona może... kilkaset tysięcy lat.

Rekord nieuchwytności złodzieja wiedeńskiego

Pewna ruchliwa, lecz młoda i wyrabiająca się firma pod Wiedniem ma prawo mówić o przedsiębiorstwie losu.

Inkasent jej wiół z banku 20 tysięcy dolarów celem załatwienia naglących wypląt.

W pociągu ukradł mu tekę z pieniędzmi. Inkasent poznał złodzieja i puścił się za nim w poślony, upadł jednak i złamał nogę.

Złodziej wydostał się z dworca i na ulicy miasta pochwyciony został przez wachmistrza Jan darmerj.

W chwili, gdy bandarm chciał go skuć i odprowadzić do więzienia, padł martwy z powodu udaru apoplektycznego.

Złodziej skorzystał z zamieszania i skrył się w jednym z hotelów.

Wyśledzono go i gdy już miał być aresztowany, wybuchł w hotelu ogień i rzeźmieszek ułotnił się wraz z skradzionymi pieniędzmi.

Praktyczne urządzenie



posiadają tramwaje w Lozannie. Jest to mianowicie specjalny pomysł, którym pasażerowie mogą składować swój bagaż.

Nędza namawia do strasznych zbrodni Rodzice -- mordercami własnego dziecka

WARSZAWA, 25.10. Czasem budząca grozę zbrodnia może być popełniona w takich o-

kolicznosciach, że kamień potępienia odbija się o spłot okoliczności łagodzących.

Oto, jaka sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny:

Starostowie zamordowali swego dziecko, grzebiąc je na polu Mokotowskim. Zauważyli to chłopcy, grający w piłkę nożną. Dagonili zbrodniczą parę i odstawili ją do komisariatu.

Wacław Starost przyznał się do morderstwa. Za namową żony Kazimierzy zadusił półroczne maleństwo.

Oboje stanęli przed sądem okręgowym, który skazał jego na 6 lat ciężkiego więzienia, a zaś na 4 lata takiegoż więzienia.

Referat sprawy opisuje straszną nędzę oskarżonych. Od wiełu tygodni tułali się bez dachu nad głową, bez łyki ciepłej strawy.

— Ginełszy z głosu i chłodu — mówili oskarżony. — Rozpacz było patrzeć na męczarnie dziecka. Matka nie miała już pokarmu... Umarło samo.

Sąd nie dał wiary zapewnieniom o naturalnej śmierci dziecka, lecz wziął pod uwagę stan psychiczny podsądnych w czasie dokonania zbrodni i, przychyliając się do wywodów obrońcy adw. Rodyja i spł. I. Gutmana, zmniejszył karę Starostowi do półtora roku, jej zaś do roku więzienia.

Czytajcie

„PRZEGLĄD SPORTOWY” Cena 30 groszy

Tragiczny kres nieszczęśliwej miłości Szeregowiec Bojko pożegnał „cały świat”, bo go zdradziła Genia z Leszna

WARSZAWA, 25.10. W domu nr. 20 przy Alejach Ujazdowskich rozegrała się wczoraj żołnierska tragedia. W mieszkaniu kpt. Dunin-Holeckiego rozległ się w godzinach popołudniowych głośny huk strzału.

Przerazeni sąsiedzi wtargnęli do mieszkania, a oczom ich przedstawił się straszny widok. Oto na podłodze,

w kałuży krwi tarzał się w skurczach śmiertelnych znany wszystkich mieszkańcom domu szeregowiec Wincenty Bojko, ordynans kpt. Dunin-Holeckiego.

Obok niego leżał krótki karabin. Szeregowiec Bojko resztką tchu zdolał jeszcze powiedzieć, że

zdradziła go Genia i skonał.

Ta prosta tragedia serca żołnierskiego wywarła na obecnych głębokie wrażenie, tembardziej, że zachowania się Bojki w ostatnich czasach nie zdradzało żadne. Z karabin, która znaleziono przy nim, jak i z ostatnich słów, które wyznał przed tragiczną śmiercią, okazało się, że on, chłopać wsi, pokochał szczerem uczuciem jakąś Genię warszawską. Nazwiska jej

nie zdradzili.

Kartkę zaadresował dyskretnie „do Geni przy ul. Leszno nr. 110”. Urywaniem, pełnym bólu zdania mi żegna się z nią, żegna wazy skłóci, żegna „cały świat”, bo zauważył, że „Genia go zdradziła”.

Figle przyrody



Marchew wykopana w jednym z osrodków podmiejskich

Korespondencja z Sejna

Potrzebny był. — Nowa elektrownia. — Tydzień Lotniczy.

Sprawy natury gospodarczej, podjęte stanę naszymi gospodarstw rolnych i wiejskich, to nie wyjątki, a stały się w związku z unormowaniem stosunków wewnętrznych, wytworzeniem dobrobytu i samowystarczalności. Umiejętnie rozwijane mogą wzmocnić i zabezpieczyć i schronić nasz organizm, przyczynić się do wzmocnienia i prawidłowego rozwoju strony materialno-gospodarczej, w braku wyszukania właściwych dróg ich realizacji powstać może chaos ogólny, dający w drodze wyjątku zyski, najczęściej niedostatecznie wykorzystane. Z uznaniem przeto powitać wypada wszelkie poczynania w kierunku unormowania tej dziedziny życia naszego narodu, która przez tak długi okres czasu szła niemal samopas, dawała sobą różnorodność metod, niedostatecznie ze sobą spójnych, mało przypominających sobie zbiorową organizację. Nasze władze wojewódzkie wspólnie z powiatowymi w roku bieżącym wykazały dobre chęci pod tym względem, życzyliby należało, aby rozpoczynane prace nie były przerywane, lecz kontynuowane nadal planowo i osiągnięciu możliwie jaknajwiększych wyników. Po dość miedudym w Suwałkach nastąpił pokaz bycia w Sejnach.

W dniu 7 b. m. w tym celu przybył do Sejna instruktor powiatowy p. Tałanda i inspektor hodowlany w Białymstoku p. Wąbrowski i wspólnie z dobrą komisją miejscową dokonali oględzin doprowadzonych sztuk. Już na pierwszy rzut oka dało się określić, że Sejnę z okolicą dały lepsze okazy od Suwałk, co zresztą jest poniekąd wytłumaczone wobec większego stanu posiadania i urodzajniejszych tu gruntów. Na stędem-dziesiąt kilka sztuk nagrodzono trzydziestu kilka, co daje ogólnie 60 proc. w temi przyznano 3 nagrody grupowe. Nagrody łączną wojewódzkie i powiatowe wyniosły około 250 zł., były zatem niewielkie, nie o wielkość ich wszelakoż idzie, lecz o sam fakt ich przyznania. Przy ocenach uwzględniano rasę (polską), budowę i mleczność. Klasyfikację sztuk zapotrządził się w kielczyki.

Observer.

Korespondencja z Włajny

Nielegalna uprawa tytoniu

Niejednokrotnie donosiliśmy, iż jest kto chce uprawiać tytoniowe pole, o ile ma odnośne zezwolenie władz. W Włajnie jest to dąb, który nie chce się podporządkować temu rozporządzeniu i uważa, iż na własnym gruncie ma prawo robić co im się podoba.

Surowe kary, na takich osobników powinny być zastosowane z całą bezwzględnością, ażeby raz wykorzystanie brak posesorów poszanowania i posłuchu prawa.

Włajny mają takich opornych obywateli. Gdy kontroler skarbowy p. Warecki zgłosił się do gospodarza Kasimierza Czerniewskiego dla pobrania grzywny za nielegalną uprawę tytoniu, gospodarz wręcz odmówił, motywując że kto płaci podatki ma prawo uprawiać co chce na swoim gruncie. Okazało się dalej, że pomimo już raz aniszczenia plantacji tytoniu p. Cz. latem i sporządzenia odnośnego protokołu, gospodarz ten

powtórnie zaczął uprawiać tytoniowe pole, który trzeba było nakazać i po raz drugi sporządzić protokół.

Jeszcze gwałtowniej znalazł się gospodarz Sinkiewicz Kasimierz, który na urzędowe mu oznaczenie karne i sądanie urzędnika zapłacenia kary zdobył się na taką odpowiedź: „Minęły te czasy, kiedy my całowaliśmy ręce urzędników i obchodziliśmy się z nimi grzesznie. Ja mieszkam w Polsce i na swojej ziemi robię, co se chcę. Znam przepisy i nikogo się nie lekam, chociaż byłby to i największy urzędnik państwowy.

Orzeczenia karne nie podpiszę i grzywny nie zapłacę. Zapewne sąd przesłona Sinkiewicza i jego podobnych, że całował w rękę nie trzeba, ale „obchodząc się grzesznie“ trzeba i to zawsze, że nie zawsze można robić „co się chce“, że lekając się nikogo nie trzeba, a prawa słuchoć i grzywnę zapłacić mus.

Z Litwy.

Niepowodzenie rokowań handlowych sowiecko litewskich.

„Rigasche Rundschau“ z Kowna pod datą 21 października pisze: Radosny nastrój, jaki zapanował w Kownie nie podjął się paktu sowiecko-litewskiego o nieagresji i przed wyjazdem delegacji handlowej litewskiej do Moskwy, znikł obecnie zupełnie.

Z Moskwy koła rządowe otrzymały wiadomość prywat-

na, że nadzieje gospodarcze, które Litwa pokładała w Rosji, mogą się urzeczywistnić tylko w bardzo małym zakresie, nie dającym możliwości poprawy stanu gospodarczego Litwy. W kołach rządowych i sejmowych wiadomość ta wywarła przygnębiające wrażenie. Mówią że umowa sowiecko-litewska nie będzie ratyfikowana.

Sprawa wymiany więźniów politycznych z Litwą.

Od dłuższego czasu, za pośrednictwem Ligii Narodów, Polski Czerwony Krzyż prowadzi pertraktacje z Litewskim Czerwonym Krzyżem, w sprawie wymiany więźniów politycznych pomiędzy Polską a Litwą. W sprawie tej p. Cz. Kra. zwrócił się do Ministerjum Sprawiedliwości z prośbą o sporządzenie wykazu więźniów, znajdujących się w więzieniach Rzeczypospolitej, którzy są obywatelami Litwy.

Okazało się, iż więźniowie litwini są tylko w więzieniach Wileńskim i Gródzieńskim,

to też i wykaz został sporządzony na podstawie tych danych. W więzieniach m. Wileńskich za obywatelstwem państwa litewskiego oświadczyło się 17 więźniów odbywających karę, oraz 4 przewencyjnych.

Wykazu Polaków uwięzionych na Litwie, dotychczas jeszcze nie posiadamy. W ostatnich czasach sprawa ta napotkała na pewne trudności i niezważając na kilkokrotne wyjazdy prezesa Wileńskiego Oddz. Polskiego Czerwonego Krzyża do Warszawy, dalszych szczegółów narazie brak.

Od Administracji

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Suwałskiego“ uprzejmie prosimy P.P. Prenumeratorów o wpłacanie zawczasu prenumeraty na m-c listopad.

P.P. prenumeratory zamiejscowi wpłacać mogą należność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto № 63677.

MANICURE!

Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam

salon wykwińskiego manicure

przy ul. Kościuszki pod Nr. 54
vis-à-vis Magistratu

Z poważaniem
Jantina.

14-30

Pogrzeb ś. p. D-ra L. Szwedera

Wczorajszy pogrzeb ś. p. D-ra Bolesława Szwedera odbił się w wielu sercach żalobnym echem.

Liczne tłumy odprowadziły zwłoki ś. p. D-ra Szwedera na cmentarz katolicki, zognali je ostatnim słowem k. Grunwald i dr. Noniewicz. Zycie ś. p. D-ra Bolesława Szwedera było tylko pracą.

Zawsze zajęty, zawsze się spieszył i zawsze był wesół i uśmiechnięty. Był to człowiek niezłomnych zasad i charakteru. Zasady swoje miał dla siebie i niemi się w życiu kierował i stał, jako jednostka indywidualna przez większość społeczeństwa nie zrozumiany. A jego ukochanie młodzieży? On kochał ją całym sercem, on po swojemu pragnął dla niej do-

brać był wielkim i dobrym człowiekiem, który miał wielki wpływ na rozwój i życie młodzieży. Zdzawało się, że ten człowiek stał się inny, że chciał być wędrownym i zbłądził w białostockiej młodości.

Młodo go śmierć zabrakła, bo w 46 roku życia, ale za niego, jak żołnierza na stanowisku. Wraca od toża chorego, nie wiedząc, że już i w nim tkwiła zarodki śmiertelnej choroby. A kiedy pomsni choroba, słowa Jego brzmiały: „zawołajcie kogoś, bo jutro już nie będę mógł mówić“, i skonał po paru dniach, osierocając żonę i dzieci. Nie płacicie po nim, bo on żyje...

Zabójstwo.

Wieś polska nie zna zabawy bez bijatyki.

Ciągle się słyzy, że w czasie zabawy na wsi podchmieleni uczestnicy gaszą światła i tłuką się wzajemnie, a nawet mordują. W ten sposób zala-twiają wszelkie porachunki osobiste. Do niedawna narzędziem walki był zwykły kij, obecnie technika ulepszona stosuje noż.

padek zabójstwa w czasie zabawy, zdarzył się we wsi Karolin, gm. Krasnopol w domu Ludwika Stańkiewicza. Pomie-dzy gośćmi doszło do kłótni, która doprowadziła do tego, że Jan Moraszewski pchnął nożem Wacława Jodzisa. Jodzisz został odwieziony do szpitala w Sejnach i tu zmarł o godz. 7-ej.

WITOLD STANKIEWICZ

lekarz dentysta

przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.

Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.

11-15

Księgarnia St. i J. Zielenkówiem

w Suwałkach ul. Kościuszki 84.

Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne.

KOMPLETUJE BIBLIJOTEKI.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.

17-30

Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego

został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 37 do lokalu świeżo odnowionego.

Przyjmuje obstalunki z materiały powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych,

na raty i za gotówkę.

ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO

ul. Kościuszki Nr. 37.

21-30

Tylko patentowe gilzy „DWUWATKI“
zabezpieczają organizm ludzki od szkodliwej nikotyny

Wyrób fabr. „S O K Ó Ł“

W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk
WARSZAWA, ulica Leszno 108, telef. 266-42.

Przedstawicielstwo na Województwo Białostockie
Edmund Zdrójkowski
Białystok, Artyleryjska 5, telef. 4-56.

1-3

Korespondencja z Augustowa.

Organizacja V „Tygodnia Akademika“.

W niedzielę, na skutek poleceń Wojewódzkiego Komitetu Młodzieży Akademickiej, odbyło się zebranie organizacyjne V „Tygodnia Akademika“. Zebrała się cała tu-tęjsza inteligencja. Posiedzenie zebrał p. starosta Malanowski, nawołując do współpracy z młodzieżą akademicką, do nawiązania z nią ścisłego kontaktu i do niesienia jej pomocy. Przemowa p. Starosty została przyjęta bardzo przychylnie.

Do przemówienia przystąpił do organizacji „Tygodnia“. Pracę nad organizacją powierzył imi trzem sekcjom: ogólnej, propagandy i imprez loteryjnej.

Sekcję ogólną tworzy Prezydium Kółka w składzie następującym: p. p. starosta Malanowski, Dr. Jaworowski, Burmistrz Antoniewicz, Dr. Bakowski, dr. Leoszek, Przyrowski, Stankiewicz.

W skład sekcji propagandy i imprez wchodzi: p. p. Darcza, Pożarowski, Przykorski, Rosiek, Kulbacki, Cydzik, Chodakiewicz i Mihałowski.

Sekcję loteryjną tworzą: panię Konstrubina i Malanowska Halina, p. p. Stankiewicz Krzysztof Antoni i Aleksander, Krzywicki, Rólkowski, Sto-

Sekcja loteryjna ma może najtrudniejsze zadanie, bo musi zorganizować w przeciągu paru dni loteryję, jednakże nie traci ducha i zapewnia, że „to się zrobi“.

I fakt znamienity, na Augustowski Komitet Wojewódzki przystąpił do sprzedaży loteryjnych 2.500, ale ruchliwa sekcja loteryjna zapewnia, że to będzie zamalo i proponuje, ażeby Suwałki, które napewno też myśla o organizacji, a może już się zorganizowały, odstąpiły część swoich biletów loteryjnych. Będący na zebraniu przedstawiciel Wojew. Komitetu, nie sądzi, aby Suwałki, nie rozprzedały 8.000 biletów.

Na tem zebranie zakończono, ażeby od jutra wziąć się szczerze do pracy.

Teka.

ROZKŁAD

jazdy pociągów na st. kol. Suwałki

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:
z Warszawy g. 8.25
z Białegost. g. 22.20 (10.20 w.)
z Raczek g. 8.28 i 19.48 (7.48 w.)
z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6 w.)

POCIĄGI ODCHODZĄCE:
do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)
„ Białegostoku g. 5.00
„ Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)
„ Trakiszek g. 8.38 i 16 (4 pp.)
Pociągi z Suwałk do Trakiszek i Raczek i z powrotem kursują tylko w niedziele wtorki i piątki.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MILCZAK.